

Jakie procedury obowiązują armatorów, stoczniowców, portowców i morskich kontrahentów w czasie pandemii koronawirusa? Na to ważne dla gospodarki morskiej pytanie Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej odpowiedziało informacją m.in. o procedurze dotyczącej wejścia statków przychodzących na remonty do polskich stoczni w czasie tego wyjątkowego stanu.



- Musimy pracować, utrzymać stocznię i miejsca pracy. Jako, że z natury naszej pracy nie możemy produkować zdalnie prace prowadzone są pod zaostrzonymi warunkami, a tych rygorów bezpieczeństwa musimy przestrzegać. Jak nas nie będzie, bo będzie kwarantanna, to tysiące ludzi nie będzie miało pracy. Kwarantanna kosztowałaby sporo i trudno byłoby się po niej podnieść. Chronimy więc ludzi przez procedury, które dotyczą pracowników, kooperantów, armatorów, od prezesa po szeregowego pracownika. Przekazaliśmy nowe reguły do wszystkich naszych współpracowników - przekonuje Mirosław Piórek, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Okrętowego, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji NSZZ „Solidarność” Gdańskiej Stoczni „Remontowa” im. Józefa Piłsudskiego, jednej z największych organizacji związkowych w Regionie Gdańskim.

Mirosław Piórek dodaje przy tym, że oczekuje od rządu pilnego programu osłonowego dla dużych przedsiębiorstw i szybkiej ścieżki legislacyjnej od parlamentarzystów celem uchwalenia odpowiednich na czas pandemii ustaw i rozporządzeń dedykowanych przemysłowi także okrętowemu.

Na chwilę obecną nie zostały ograniczone wejścia jednostek na remonty do stoczni.

Związkowy lider informuje nas też, że Maciej Styczyński, naczelnik Wydziału Przemysłu Okrętowego Departamentu Gospodarki Morskiej w ministerstwie gospodarki morskiej w sprawie postępowania ze statkami przychodzącymi na remonty do polskich stoczni, wyjaśnił, że procedura jest taka, jak w przypadku każdego statku towarowego. Jednym słowem agent awizuje statek na wejście do portu, znany jest stan załogi, wiadomo kiedy i w jakich portach

załoganci przebywali wcześniej.

Po zacumowaniu statku na pokład wchodzi funkcjonariusze Straży Granicznej i Straży Pożarnej w celu sprawdzenia stanu zdrowia załogi, w tym pomiaru temperatury. Dalsze procedury, włącznie z zakazem zejścia załogi w porcie, stoczni, ze statku, czy pomiar temperatury w kolejnych dniach pobytu w stoczni, wyznacza Straż Graniczna i służby Głównego Inspektora Sanitarnego. Działania w zakresie zapobiegania COVID-19 muszą być uzgodnione z SG i GIS.

Dyrektorzy Urzędów Morskich są członkami sztabów kryzysowych wojewodów oraz pozostają w kontakcie z Komendantem Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Zalecany jest bezpośredni kontakt z właściwymi terytorialnie służbami dyżurnymi kapitanatów portów, oficerem dyżurnym Straży Granicznej lub Granicznym Inspektorem Sanitarnym.